

Biały kompas – SDM

Ciemna wódka nocy cieknie przez próg
I lepi się do nóg jak ślepy pies
Biały kompas z białą gorączką
Wychyla się w stronę świtu
Niebo całe zapisane jest
Pismem obrazkowym gwiazd
Więc czytasz głośno aż puchną Ci oczy
Pod oknem drzewa chodzą na wietrze samotnie
Niebo całe zapisane jest
Pismem obrazkowym gwiazd
Więc czytasz głośno aż puchną Ci oczy
Pod oknem drzewa chodzą na wietrze samotnie
Mroczna wódka toczy kamień przez noc
Na trwogę bije dzwon ma ciemny ton
Biały kompas nie da odpocząć
Dobija się w stronę świtu
Niebo całe zapisane jest
Pismem obrazkowym gwiazd
Więc czytasz głośno aż puchną Ci oczy
Pod oknem drzewa chodzą na wietrze samotnie
Niebo całe zapisane jest
Pismem obrazkowym gwiazd
Więc czytasz głośno aż puchną Ci oczy
Pod oknem drzewa chodzą na wietrze samotnie
W Krakowie powiedzieli mi
Że jak ktoś jest wypity to
Nie wygwizdże żadnej melodii
W Krakowie powiedzieli mi też
Że jak komuś dymi z czachy
To też mu się to nie uda
Niebo całe zapisane jest
Pismem obrazkowym gwiazd
Więc czytasz głośno aż puchną Ci oczy
Pod oknem drzewa chodzą na wietrze samotnie
Niebo całe zapisane jest
Pismem obrazkowym gwiazd

Więc czytasz głośno aż puchną Ci oczy
Pod oknem drzewa chodzą na wietrze samotnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych